

**Francis Cardinal GEORGE OMI, *God in Action. How Faith in God can Address the Challenges of the Word*, New York: Doubleday Religion 2011, ss. 230, ISBN 978-0-307-59026-8**

Amerykańska waluta nosi motto *In God We Trust*. Co to jednak oznacza dla amerykańskiego społeczeństwa, które jest praktycznie ateistyczne, w którym wiele osób żyje tak, jakby Bóg nie istniał? Religia jawi się tam wprawdzie jako ważny aspekt życia, ale nie jest postrzegana jako integralna część życia publicznego. Jest trend spychania wiary do sfery prywatnej. Na powyższy temat kard. Francis George z Chicago napisał wnikliwą książkę pt.: *Bóg w działaniu: Jak wiara w Boga może sprostać wyzwaniom świata?* Pytanie o wiarę w życiu publicznym kieruje do mieszkańców Stanów Zjednoczonych, ale pośrednio adresuje je do wszystkich ludzi, zwłaszcza że my wszyscy jesteśmy coraz bardziej złączeni ze sobą więzami globalizacji. Książkę tę mogą czytać z dużym pożytkiem nie tylko osoby duchowne, do

których jest ona głównie skierowana, ale również ludzie świeccy, gdyż postawiony w niej problem jest uniwersalny.

Kard. F. George, znakomity intelektualista amerykański, podjął w swojej książce interesujący i ważny temat działania Boga w świecie i możliwości zsynchronizowania aktywności Boga z poczynaniami ludzi. Na to pytanie próbuje odpowiedzieć w następujących rozdziałach: I. *Bóg w życiu publicznym Ameryki*; II. *Wolność religijna w konstytucji Stanów Zjednoczonych: Bóg na ławie oskarżonych*; III. *Wolność osobista w kulturze amerykańskiej: nie możemy działać, jeżeli Bóg nie działa*; IV. *Wolność i prawda: współpraca z Bogiem*; V. *Ciało ludzkie i wolność osobista: stworzeni na obraz i podobieństwo Boga*; VI. *Bóg i wojna: bronisz samego siebie, gdy przebaczasz swoim nieprzyjaciółom*; VII. *Handel jako substytut wojny: biznes i powołanie od Boga*; VIII. *Migranci: z kim Bóg podróżuje?* IX. *Integracja ekonomiczna na półkuli ziemskiej*; X. *Ponowne rozpatrzenie narodowej suwerenności: Czy Bóg bierze udział w globalizacji?* *Postscriptum: Utopie i Królestwo Boże.*

Autor jest świadom, że nie jest pierwszy w wyluszczeniu tych pytań, że przed nim stawiali je przedstawiciele wszystkich religii i że różnie starali się na nie odpowiadać filozofowie, poczynając od starożytnych Greków, poprzez myślicieli Cesarstwa Rzymskiego, po nasze czasy. Sięga w swojej analizie do rozmaitych myślicieli. Podejmując te ważne zagadnienia, autor wykazuje się znajomością poglądów panteistów, deistów, ateistów, marksistów i odcina się od nich. Jednak swojej książki nie traktuje jako apologetyki, teologii historii, eschatologii, teologii życia duchowego, czy psychologii religii. Pragnie, by jego książka była skromnym wysiłkiem dostrzegania działania Bożego w wyzwaniach naszych czasów: w życiu publicznym i w indywidualnych doświadczeniach ludzi.

Duża wiedza, jaką posiada autor, pozwoliła mu na uporządkowanie i klarowne wyjaśnienie takich pojęć, jak: religia, wiara, kultura, prawo, wolność, wojna, rząd, ubóstwo, życie, godność osoby ludzkiej. Trafnie też charakteryzuje zjawisko globalizacji: politycznej, ekonomicznej, kulturowej oraz zasady solidarności i pomocniczości, pomocne w tworzeniu układów społecznych w zglobalizowanym świecie. Wszystko to stanowi niewątpliwą wartość książki. Wszyscy, którzy w swoim myśleniu kierują się zdrowym rozumem (*recta ratio*), nie powinni mieć kłopotu z odbiorem książki kard. F. Georga. Napisana jest ona bowiem z pozycji wiary katolickiej, ale nie stroni od tego, co w wykładanym przedmiocie mówią nauki świeckie i religie niechrześcijańskie. Kardynał odwołuje się często do Pisma Świętego, cytuje dokumenty Soboru Watykańskiego II i wypowiedzi papieży Jana Pawła II oraz Benedykta XVI. Szanuje wielkich prezydentów Stanów Zjednoczonych oraz postanowienia konferencji międzynarodowych. Autor zastrzega jednak, że jego książka nie jest teologią. A to prowokuje pytanie: Jaką moc dowodową posiadają jego wywody? Zwłaszcza, że ogarnia on nimi sprawy świeckie: politykę, ekonomię, relacje międzynarodowe itp.

W wykazywaniu aktywności Boga w świecie autor oczywiście pozostaje w sferze teorii. Dowodów praktycznych mogłaby dostarczyć wiara. Zwykle wtedy takie wydarzenia określa się jako cudowne, tzn. niezwykle, nie dające się wytłumaczyć prawami natury. Gdy jednak tworzy się teologię, nie sposób jest utrzymać się w obszarze zarysowanym tematem. Tak również jest w recenzowanej książce. Wychoząc z założenia, że Bóg jest nie tylko Pierwszym Motorem, lecz że stworzywszy ludzi z miłości, kocha ich i chce doprowadzić do siebie, tworzy z tego punktu wyjścia światło oświecające drogę człowieka i ludzkości. Stąd też, chociaż czytelnikowi wydaje się czasem, że autor odszedł od tematu, to jednak tak nie jest i powinien spokojnie dać się jemu prowadzić.

Autor zajął się w swojej publikacji śledzeniem aktywności Boga w świecie ludzi. Pisze bardzo interesująco i prowokuje jednocześnie do postawienia szeregu istotnych pytań osobistych. Stara się ukazać zarówno wyzwania, jak i powody do nadziei, które stanowią wizję życia narodowego z poszanowaniem prawa naturalnego, godności ludzkiej oraz religii. Poszanowanie Boga i właściwe wykonywanie władzy wprowadza pokój i harmonijne współzycie między ludźmi. Taka droga jednoznacznie przyczynia się do wspólnego dobra, co wykazał kard. F. George w omawianej książce.

Ks. Józef Stala